

Za kogo uważają mnie inni?

moje role – moje maski

W dzisiejszej Ewangelii pada pytanie, które kieruje Jezus do uczniów:

Za kogo uważają mnie ludzie?

To ciekawe, bo w czytaniu czwartkowym dowiadujemy się, że również Herod jest zaintrygowany „plotkami” na temat Jezusa i pyta:

Kim jest ten – Jezus – o którym słyszę? → [czy coś mi grozi?]

1. W roli...

To takie zwyczajne,
że na temat każdego człowieka są różne opinie.
Odpowiedzi często są zależne od konkretnych ról, funkcji.
Pewnie i nam zdarza się zadać sobie pytanie:
→ co o mnie myślą inni, ***za kogo mnie uważają?***
→ jak jestem postrzegany w tym, co robię?

Każdy z nas pełni role:

Role rodzinne: mąż, syn, teściowa, mama...

Role zawodowe:

pracownik, przełożony, prezes, nauczyciel, kucharz...

Role społeczne: lektor, parafianin...

Role relacyjne: przyjaciel, znajomy...

↓↓

W jakich rolach najczęściej występuję?
Ile czasu dziennie jestem kimś z określonej funkcji?
Czy zdarza mi się za rolę chować, wkładać maski,
bo czerpię z tego korzyści, mogę coś ugrać?

verte

2. Bez roli...

Każdy jednak ma taką przestrzeń bycia,
kiedy jest po prostu sobą – bez ról... bez masek... bez gry...

2.1 Sobą poza innymi / nieświadomie

Bez masek, bez gry jestem zazwyczaj wówczas kiedy jestem sam,
kiedy nikt mnie nie widzi, nie słyszy... i... kiedy śpię...

→ co mówi o mnie taki powyższy czas?

2.2 Sobą świadomie

Czy zadaję sobie pytanie: ***kim jestem?***

Czy ten/ta/ to JA jest przeze mnie zauważony,
czy ma swój konkretny czas?

Czy to bycie sobą przychodzi mi łatwo?

Czy też muszę o nie zawalczyć, zagrać o czas,
w którym ja po prostu jestem, żyję?

↓↓

3. Jezus w roli i bez roli...

Jezus pokazuje świadomość bycia w roli: Syn Człowieczy - Mesjasz
i konsekwencje roli: cierpienie, śmierć i zmartwychwstanie...

Jezus ma również pełną **świadomość bycia sobą, bycia Życiem**.

Nie przyjmuje maski, ale gdy trzeba,
rolę jedynie przykrywa milczeniem.
Chce być (dla nich) Sobą.

A ja?